

**Sygn. akt I C 691/12**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Jakubiec

Protokolant Małgorzata Siuda

po rozpoznaniu w dniu 3 grudnia 2014 r. w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K., T. K., M. Ż. i B. L. (1)

przeciwko Muzeum (...) w L.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Muzeum (...) w L. na rzecz powoda A. K. kwotę 189.659,70 zł (sto osiemdziesiąt dziewięć tysięcy sześćset pięćdziesiąt dziewięć złotych 70/100) z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego Muzeum (...) w L. na rzecz powoda T. K. kwotę 84.293,20 zł (osiemdziesiąt cztery tysiące dwieście dziewięćdziesiąt trzy złote 20/100) z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty;

III. zasądza od pozwanego Muzeum (...) w L. na rzecz powódki M. Ż. kwotę 84.293,20 zł (osiemdziesiąt cztery tysiące dwieście dziewięćdziesiąt trzy złote 20/100) z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty;

IV. zasądza od pozwanego Muzeum (...) w L. na rzecz powódki B. L. (1) kwotę 21.073,30 zł (dwadzieścia jeden tysięcy siedemdziesiąt trzy złote 30/100) z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty;

V. oddala powództwa w pozostałej części;

VI. zasądza od pozwanego Muzeum (...) w L. na rzecz powoda A. K. kwotę 8929,50 zł (osiem tysięcy dziewięćset dwadzieścia dziewięć złotych 50/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

VII. zasądza od pozwanego Muzeum (...) w L. na rzecz powoda T. K. kwotę 5.996,50 zł (pięć tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt sześć złotych 50/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

VIII. zasądza od pozwanego Muzeum (...) w L. na rzecz powódki M. Ż. kwotę 4.584,50 zł (cztery tysiące pięćset osiemdziesiąt cztery złote 50/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IX. zasądza od pozwanego Muzeum (...) w L. na rzecz powódki B. L. (1) kwotę 384,50 zł (trzysta osiemdziesiąt cztery złote 50/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

X. nakazuje ściągnąć od pozwanego Muzeum (...) w L. na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Lublinie kwotę 6.114 zł (sześć tysięcy sto czternaście złotych 0/100) tytułem części opłaty od pozwu oraz 913,9 zł (dziewięćset trzynaście złotych 90/100) tytułem wydatków;

V. nakazuje ściągnąć od powoda A. K. z zasądzonych na jej rzecz w pkt I wyroku świadczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Lublinie kwotę 3.011 zł (trzy tysiące jedenaście złotych 0/100) tytułem pozostałej części opłaty od pozwu.

**Sygn. akt I C 691/12**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 sierpnia 2012 roku skierowanym przeciwko Muzeum (...) powodowie A. K., T. K., M. Ż., B. L. (1) wnieśli o:

- zasądzenie od pozwanego łącznej kwoty 559.971 zł z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, w tym zasądzenie na rzecz A. K. kwoty 279.986,99 zł, na rzecz T. K. kwoty 124.438,66 zł, na rzecz M. Ż. kwoty 124.438,66 zł oraz na rzecz B. L. (1) kwoty 31.109,66 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 23.06.2012 r. do dnia zapłaty;

- zasądzenie na rzecz A. K. kwoty 2500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z tytułu poniesionych kosztów na opinię rzeczoznawcy;

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu i kosztów zastępstwa procesowego (petitum pozwu, k. 2).

Uzasadniając żądanie pozwu, powodowie podnieśli, iż Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi decyzją z dnia 7 czerwca 2010 r. stwierdził, że część nieruchomości stanowiącej zespół dworsko-parkowy, wchodzący w skład majątku ziemskiego (...), która była własnością M. i S. K., obejmującą działkę nr (...) o pow. 1,0987 ha, położoną przy ul. (...) w L. i nie podpada pod działanie przepisu art. 2 ust. 1 lit e dekretu PKWN z 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej. Minister Skarbu Państwa decyzją z dnia 9 czerwca 2011 r. stwierdził nieważność decyzji Wojewody L. z 13 kwietnia, 2004 r. stwierdzającej, iż z dniem 1 stycznia 1999 r. wskazana powyżej działka stanowi mienie Województwa L.. Następnie Minister Infrastruktury decyzją z dnia 15 czerwca 2011 r. stwierdził nieważność decyzji Wojewody L. z dnia 16 czerwca 2003 r. stwierdzającej nabycie z mocy prawa z dniem 22 kwietnia 1992 r. przez pozwanego prawa użytkownika wieczystego przedmiotowej nieruchomości oraz nabycie prawa własności usytuowanych na tym gruncie budynków.

Na skutek tych decyzji w księdze wieczystej dotyczącej nieruchomości zostali wpisani powodowie jako spadkobiercy M. i S. K..

Przedmiotowa nieruchomość jest we władaniu pozwanego Muzeum (...). W zaistniałej sytuacji prawnej po stronie powodów powstało prawo do dochodzenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości na podstawie art. 224 i 225 k.c. w związku z art. 230 k.c. Podstawą wyliczenia dochodzonego wynagrodzenia w kwocie 559.971 zł jest opinia rzeczoznawcy majątkowego P. Ż. (uzasadnienie pozwu 2-4).

W odpowiedzi na pozew z dnia 13 grudnia 2012 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na rzecz pozwanego od powodów kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając stanowisko pozwany podniósł, że władał przedmiotową nieruchomością w przeświadczeniu, że czyni to zgodnie z prawem, do chwili otrzymania decyzji Ministra Infrastruktury z dnia 15.06.2011 r. stwierdzającej nieważność decyzji z dnia 16.06.2003 r. w części dotyczącej działki nr (...). W wyniku uprawomocnienia się w/w decyzji pozwany podjął wszystkie niezbędne kroki w celu przekazania podmiotowej nieruchomości wskazanym współwłaścicielom. W pierwszej kolejności pozwany zawiadomił najemców lokali w budynku dworu o zmianie właściciela nieruchomości

i od sierpnia 2011 r. zaprzestał pobierania czynszów, poza opłatami za wodę i ścieki oraz energię elektryczną, które przekazywał do dostawców w/w mediów. Następnie pozwany wykreślił przedmiotową nieruchomość z ewidencji środków trwałych prowadzonej w pozwanym muzeum, złożył wniosek o wykreślenie z księgi wieczystej Muzeum (...) jako użytkownika wieczystego gruntu i właściciela budynków i wpisanie powodów jako właścicieli działki nr (...) i budynków na niej posadowionych. Wniosek został wykonany. W tym samym czasie podczas kontaktów osobistych oraz telefonicznych z pełnomocnikiem współwłaścicieli nieruchomości, pozwany zwracał się z prośbą o ustalenie terminu formalnego przejęcia nieruchomości. Kolejne wezwania do przejęcia nieruchomości wszyscy współwłaściciele otrzymali pismami z dnia 05.12.2011 r. oraz z dnia 19.04.2012 r. W odpowiedzi na wezwania pozwany otrzymał na pierwsze wezwanie odpowiedź telefoniczną, na drugie pisemną odmowę przejęcia nieruchomości uzasadnioną faktem, iż budynek „dworu” jest zasiedlony. Pozwany informował powodów ustnie oraz pisemnie, że przedmiotową nieruchomość objął w posiadanie z mieszkańcami. Przez ostatnie 35 lat pozwany wielokrotnie czynił starania o przyznanie z zasobów miasta lokali zastępczych dla najemców budynku dworu. Z uwagi na to, że starania o uzyskanie mieszkań nie przyniosły rezultatu i pozwany nie mógł przejąć budynku dworu, aby wykorzystać go zgodnie z pierwotnymi planami zagospodarowania, uznał przedmiotową nieruchomość za zbędną do prowadzenia działalności statutowej. Przez cały okres, podczas którego budynek dworu był w posiadaniu pozwanego, jego rola sprowadzała się do administrowania i dbania o jego stan techniczny. Z uwagi na okoliczność, iż cała nieruchomość wpisana jest do rejestru zabytków, pozwany poza pracami typowo remontowymi wynikającymi z konieczności utrzymania budynku dworu w stanie umożliwiającym korzystanie z lokali przez najemców, prowadził prace konserwatorskie nakazane przez Miejskiego Konserwatora Zabytków. W związku z przeprowadzonymi na rzecz przedmiotowej nieruchomości inwestycjami oraz remontami i pracami konserwatorskimi pozwany poniósł ogromne koszty finansowe, bardzo często kosztem innych obiektów muzealnych.

Odmowa zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości wynika z faktu, iż jako posiadacz samoistny w dobrej wierze, zgodnie z art. 224 § 1 kc nie jest obowiązany do zapłaty wynagrodzenia za jej korzystanie ani za jej zużycie czy pogorszenie. Przeciwnie pozwanemu nie zostało wytoczone przez powodów powództwo o wydanie nieruchomości. W ocenie pozwanego prawo przypisane posiadaczowi w dobrej wierze utracił z dniem uprawomocnienia się wymienionej na wstępie decyzji z dnia 15.06.2011 r. i z tym dniem stał się posiadaczem w złej wierze. Jednakże nie oznacza to, że powodom przysługuje wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości od chwili utraty przez pozwanego dobrej wiary, ponieważ pozwany podjął wszystkie niezbędne czynności w celu przekazania przedmiotowej nieruchomości prawowitym właścicielom. Fakt, że nie doszło do formalnego protokółarnego przekazania nie stanowi winy pozwanego. Ponadto z faktów przytoczonych na wstępie uzasadnienia jednoznacznie wynika, że od 1.08.2011 r. pozwany nie wykonuje żadnych czynności wynikających z obowiązków ani z prawa posiadacza, a nieruchomość jest postawiona do dyspozycji powodów. Pozwany, który był w posiadaniu przedmiotowej nieruchomości przez ponad 35 lat, władał nią w przeświadczeniu, że przysługuje mu do tego pełne prawo (odpowiedz na pozew, k. 100-104).

W toku rozprawy w dniu 19 grudnia 2012 roku powodowie wskazali, że pozew obejmuje wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości za czas 10 lat poprzedzających wniesienie pozwu. Zdaniem strony powodowej posiadanie pozwanego przez cały ten okres było posiadaniem w złej wierze. Zła wiara datuje się od momentu, kiedy dyrektor muzeum został powiadomiony przez poprzedniczkę prawną powoda o żądaniu zwrotu nieruchomości. W ten sposób pozwany został poinformowany o kwestionowaniu jego prawa do przedmiotowej nieruchomości. Uwłaszczenie pozwanego było możliwe tylko w sytuacji, gdy nie ma roszczeń poprzednich właścicieli do nieruchomości. W dacie uwłaszczenia takie roszczenie było zgłoszone i dlatego decyzja uwłaszczeniowa zapadła z rażącym naruszeniem prawa, zaś pozwany już w dacie uwłaszczenia był posiadaczem samoistnym w złej wierze.

Pozwany podtrzymał, że w okresie objętym był posiadaczem w dobrej wierze. Po dniu 15 czerwca 2011 roku nie był w zwolece w obowiązku wydania tej nieruchomości, ponieważ podjął wszelkie możliwe środki w celu przekazania nieruchomości. Pozwany zgłosił powodom wolę wydania nieruchomości, ale powodowie odmówili przyjęcia zarzucając, że budynek jest zasiedlony. Pozwany podniósł ponadto, że wyzbył się posiadania w dacie, kiedy po raz pierwszy wezwał powodów do przejęcia nieruchomości (k. 127).

W piśmie procesowym z dnia 2 stycznia 2013 roku powodowie podnieśli, że R. K. wystąpiła o zwrot przedmiotowej nieruchomości 28 sierpnia 1990 r. do Prezydenta Miasta L.. W latach 90-tych dochodziło do spotkań z Dyrektorem (...), w czasie których R. K. i A. K. informowali jego o podjęciu działań mających na celu odzyskanie przedmiotowej nieruchomości. Decyzja L. Urzędu Wojewódzkiego z dnia 30 czerwca 2004 r. odmawiająca uznania stwierdzenia, że przedmiotowa nieruchomość nie podpada pod przepisy dekretu o reformie rolnej została doręczona także pozwanemu. Powzięcie przez posiadacza wiadomości o wytoczeniu jakiegokolwiek powództwa w tym przypadku powództwa administracyjnego, w którym zawarte są twierdzenia o niezgodności posiadania ze stanem prawnym, rodzą takie skutki, że posiadacz od chwili powzięcia takiej wiadomości staje się posiadaczem w złej wierze w stosunku do właściciela. Decyzja Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 7 czerwca 2010 r. stwierdzająca, że przedmiotowa nieruchomość nie podpadała pod dekret o reformie rolnej spowodowała tylko taki skutek, że pozwany tzw. decyzją uwłaszczeniową z 16 czerwca 2003 r. otrzymał nieruchomość obciążoną wadą prawną (k. 129-130).

W toku postępowania interwencję uboczną po stronie pozwanej zgłosił Skarb Państwa – Wojewoda L., zastępowany procesowo przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa (k. 138, 140, 141-142). W piśmie procesowym z dnia 2 lipca 2013 roku interwenient uboczny wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przewidzianych. Interwenient uboczny kwestionował wysokość dochodzonego przez powodów wynagrodzenia za bezumowne korzystanie wywodząc, że opiera się ona na dokumencie prywatnym. Nieprawidłowe jest także zdaniem interwenienta żądanie przez stronę powodową odsetek od dnia 23 czerwca 2012 r. Zasądzenie odszkodowania według cen z daty wyrokowania uzasadnia przyznanie odsetek dopiero od tej daty. Świadczenie pieniężne konkretyzuje się dopiero z chwilą ustalenia wysokości odszkodowania. Odnośnie zasadności roszczenia interwenient uboczny wskazał, że nie można mówić o złej wierze pozwanego w całym okresie, do jakiego odnosi się pozew. Samo wszczęcie postępowania administracyjnego nie mogłoby pozbawić pozwanego przymiotu dobrej wiary. Powodowie zatem nie obalili domniemania dobrej wiary pozwanego (k. 163-164).

#### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi decyzją z dnia 7 czerwca 2010 r. znak (...)stwierdził, że część nieruchomości stanowiącej zespół dworsko-parkowy, wchodzący w skład dawnego (...), stanowiącego była własność M. i S. K., obejmującą działkę nr (...) o pow. 1,0987 ha, położoną przy ul. (...) i ul. (...) w L. – nie podpada pod działanie przepisu art. 2 ust. 1 lit e dekretu PKWN z dnia 6 września 1944r. o przeprowadzeniu reformy rolnej. Wskazana decyzja jest ostateczna (decyzja, k. 5-10).

Z uwagi na w/w decyzję Minister Skarbu Państwa decyzją z dnia 9 czerwca 2011 r. stwierdził nieważność decyzji Wojewody L. z 13 kwietnia 2004 r. stwierdzającej, iż z dniem 1 stycznia 1999 r. wskazana powyżej działka stanowi mienie Województwa L. (decyzja Ministra Skarbu Państwa, k. 11-15). Ponadto Minister Infrastruktury decyzją z dnia 15 czerwca 2011 r. stwierdził nieważność decyzji Wojewody L. z dnia 16 czerwca 2003 r. stwierdzającej nabycie z mocy prawa z dniem 22 kwietnia 1992 r. przez pozwanego prawa użytkownika wieczystego przedmiotowej nieruchomości oraz nabycie prawa własności usytuowanych na tym gruncie budynków (Decyzja Ministra Infrastruktury, k. 16-17).

Działka o numerze ewidencyjnym (...) objęta jest księgą wieczystą Nr (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie. Nieruchomość stanowi współwłasność powodów, których udziały wynoszą odpowiednio dla: A. K. 9/18, T. K. 4/18, M. Ż. 4/18 oraz B. L. (1) jako spadkobierczyni J. L. 1/18 (okoliczność bezsporna odpis aktu notarialnego, k. 23-24, odpis księgi wieczystej, k. 18-22).

Postępowanie w przedmiocie stwierdzenia niepodlegania nieruchomości pod działanie dekretu rozpoczęła w dniu 29 stycznia 1998 r., M. Ż., która w tym dniu wystąpiła z wnioskiem o wydanie na podstawie § 5 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 1 marca 1945r. w sprawie wykonania dekretu PKWN z dnia 6 września 1944r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. Nr 10, poz. 51) decyzji stwierdzającej, że dwór w S., gm. L. wraz z otaczającym go parkiem o powierzchni 8, 62 ha nie podpadał pod działanie przepisu art. 2 ust. 1 lit. e dekretu PKWN z dnia 6 września 1944r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. Z 1945r., Nr 3, poz. 13).

Decyzją L. Urzędu Wojewódzkiego z dnia 30 czerwca 2004 r. odmówiono uznania stwierdzenia, że nieruchomości ta nie podpada pod przepisy dekretu o reformie rolnej (k. 135-137). Wskazaną decyzję doręczono pozwanemu (okoliczność bezsporna).

Przed 2004 rokiem M. K., który od 1998 roku do końca 2012 roku pełnił funkcję dyrektora Muzeum (...), planował przeprowadzić rewitalizację dworu korzystając ze środków tzw. „funduszu norweskiego”, do tego czasu uznawał bowiem, że nieruchomości stanowi i stanowić będzie własność Muzeum. W związku z doręczeniem decyzji z dnia 30 czerwca 2004 roku M. K. dowiedział się o toczącym się postępowaniu i roszczeniu powodów. W efekcie tego uznał, że powodowie odzyskają nieruchomości i podjął decyzję o zaprzestaniu zabiegów zmierzających do rewitalizacji dworu (zeznania M. K., 00:05:11, k. 177).

Pismem z dnia 16 maja 2012 roku powodowie wezwali pozwanego do zapłaty z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości kwoty 559.971 złotych (wezwanie do zapłaty, k. 25).

W sprawie sporządzone zostały przez biegłych A. M. (k. 193-217, ustna opinia uzupełniająca 00:01:56, k. 265) oraz J. Z. (k. 274-299) opinie sądowe z zakresu wyceny nieruchomości. Stosownie do niekwestionowanej przez strony opinii biegłego J. Z. wysokość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z działki (...) w L. przy ul. (...), za okres od 2002-08-18 do 2012-08-18, wynosi 442.942 zł z czego:

- 306.419 zł odpowiada zwaloryzowanemu dochodowi z tytułu wynajęcia zlokalizowanych na niej lokali mieszkalnych;
- 136.523 zł odpowiada zwaloryzowanemu dochodowi z tytułu dzierżawy terenu działki nr (...) o powierzchni 7403 m<sup>2</sup>.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przytoczone powyżej dowody.

Odnośnie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, należy wskazać, iż żadna ze stron nie zgłaszała zastrzeżeń, co do ich prawdziwości. Sąd z urzędu nie dostrzegł również jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania ich mocy dowodowej. Stąd też, ta kategoria dowodów została obdarzona w całości walorem wiarygodności. Wiarygodne były też w całości zeznania świadka M. K. (protokół elektroniczny z 6 sierpnia 2013 r. 00:12:45-00:22:30)

Sąd nie miał również zastrzeżeń do wartości dowodowej opinii biegłego J. Z., który ustosunkował się do twierdzeń i zarzutów zawartych w pismach procesowych powodów po złożeniu opinii przez biegłego A. M.. Wskazane przez biegłego wyjaśnienia nie budziły również zastrzeżeń stron.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo jest częściowo zasadne.

Niniejszym pozwem, powodowie dochodzili wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy, powołując się w uzasadnieniu pozwu na fakt wydania decyzji stwierdzającej, iż działka nr (...) o pow. 1, 0987 ha, położona przy ul. (...) i ul (...) w L. nie podpada pod działanie przepisu art. 2 ust. 1 lit. e dekretu PKWN z dnia 6 września 1944r. o przeprowadzeniu reformy rolnej, w związku z czym, jako współwłaścicielom przysługuje im uprawnienie do wynagrodzenia za korzystanie z ich własności.

Powodowie wnosili o zasądzenie żądanych kwot od posiadacza nieruchomości za okres 10 lat od dnia wytoczenia powództwa, tj. od dnia 30 sierpnia 2012 roku do dnia sporządzenia pozwu, a więc 18 sierpnia 2012 r. Pozew został wprawdzie złożony w dniu 30 sierpnia 2012 r., jednak o podstawie faktycznej pozwu, której - z uwagi na specyfikę roszczenia - najistotniejszym elementem jest okres, za który powodowie żądają wynagrodzenia, decyduje treść pozwu. Skoro, według adnotacji na pozwie, został on sporządzony w dniu 18 sierpnia 2012 r., zaś powodowie nie żądali świadczenia na przyszłość, to uznać należało, że okres objęty pozwem zamyka się dniem 18 sierpnia 2012 r.

Pozwany nie kwestionował, iż przez okres 35 lat pozostawał posiadaczem nieruchomości. Wskazał natomiast, że utracił posiadanie nieruchomości w związku z wystąpieniem w 2011 roku do pozwanych o jej przejęcie oraz że posiadał nieruchomość w dobrej wierze.

Podstawę prawną roszczenia stanowi wobec tego treść art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c.

Stosownie do art. 224 § 1 k.c. samoistny posiadacz w dobrej wierze nie jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i nie jest odpowiedzialny ani za jej zużycie, ani za jej pogorszenie lub utratę. Nabywa własność pożytków naturalnych, które zostały od rzeczy odłączone w czasie jego posiadania, oraz zachowuje pobrane pożytki cywilne, jeżeli stały się w tym czasie wymagalne. Według art. 224 § 2 k.c. od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy. Obowiązany jest zwrócić pobrane od powyższej chwili pożytki, których nie zużył, jak również uiszczyć wartość tych, które zużył. Zgodnie z art. 225 k.c. obowiązki samoistnego posiadacza w złej wierze względem właściciela są takie same, jak obowiązki samoistnego posiadacza w dobrej wierze od chwili, w której ten dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy. Jednakże samoistny posiadacz w złej wierze obowiązany jest nadto zwrócić wartość pożytków, których z powodu złej gospodarki nie uzyskał, oraz jest odpowiedzialny za pogorszenie i utratę rzeczy, chyba że rzecz uległaby pogorszeniu lub utracie także wtedy, gdyby znajdowała się w posiadaniu uprawnionego.

Roszczenie właściciela o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy nie przysługuje zatem wobec posiadacza w dobrej wierze. Istnienie dobrej wiary uzasadniałoby domaganie się od posiadacza wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy dopiero za czas od wytoczenia przeciw niemu powództwa. Wystarcza przy tym samo powzięcie przez posiadacza samoistnego wiadomości o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa. Najczęściej następuje to z chwilą doręczenia odpisu pozwu. Jednak ciężar udowodnienia okoliczności tej spoczywa na właścicielu występującym z roszczeniami uzupełniającymi. Ograniczenia tego nie ma wobec posiadacza będącego w złej wierze (art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c.).

Rozstrzygnięcie tego, czy i w jakim okresie posiadanie pozwanego istniało w dobrej wierze ma zatem istotne znaczenie w niniejszej sprawie.

W tym zakresie wskazać należy na domniemanie dobrej wiary posiadacza. Zgodnie z art. 234 k.p.c. domniemania ustanowione przez prawo (domniemania prawne) wiążą sąd, ale mogą być obalone ilekroć ustawa tego nie wyłącza. Takim wzruszalnym domniemaniem jest przewidziane w art. 7 k.c. domniemanie dobrej wiary. Domniemanie to wiąże zatem sąd do czasu, gdy strona, która jest związana ciężarem dowodu (art. 6 k.c.), udowodni złą wiarę.

Zgodnie ze stanowiskiem powodów podstawę do przypisania złej wiary pozwanego stanowił fakt wystosowania przez ich poprzedniczkę prawną pisma z dnia 28 sierpnia 1990 roku do Wojewody L., przeprowadzenia rozmów z A. K. oraz wydania decyzji przez L. Urząd Wojewódzki z dnia 30 czerwca 2004 roku odmawiającej uznania stwierdzenia, że przedmiotowa nieruchomość nie podlega pod przepisy dekretu o reformie rolnej, która została doręczona pozwanemu (k. 129).

Dobra wiara oznacza stan psychiczny określonej osoby polegający na błędnym, ale usprawiedliwionym w danych okolicznościach przeświadczeniu o istnieniu jakiegoś prawa podmiotowego lub stosunku prawnego. W dobrej wierze jest ten, kto powołując się na pewne prawo podmiotowe lub stosunek prawny ma przeświadczenie, że to prawo lub stosunek prawny istnieje, chociażby nawet to przeświadczenie było błędne, o ile tylko błędność tego przeświadczenia należy w danych okolicznościach uznać za usprawiedliwioną. Natomiast zła wiara zachodzi wówczas, gdy określona osoba wie (ma świadomość) o nieistnieniu określonego prawa podmiotowego lub stosunku prawnego, albo też nie wie, ale ta niewiedza jest nieusprawiedliwiona. Dobrą wiarę posiadacza wyłącza już zwykle niedbalstwo, czyli brak należytej staranności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2004 roku, I CK 38/04, LEX nr 585669).

Dobra lub zła wiara jest zatem uzależniona od stanu świadomości posiadacza. Zła wiara wiąże się z powzięciem przez posiadacza informacji, które racjonalnie ocenione powinny skłonić go do refleksji, że jego posiadanie nie jest zgodne ze stanem prawnym. Okoliczności, które uzasadniałyby takie przypuszczenie podlegają indywidualnej ocenie, uzależnionej od ogólnego stanu wiedzy i doświadczenia posiadacza.

Nie ulega wątpliwości, że co do zasady zła wiara zachodzi najpóźniej z chwilą doręczenia organowi decyzji stwierdzającej nieważność decyzji będącej podstawą przejęcia nieruchomości przez Skarb Państwa lub jednostkę samorządu terytorialnego. Jednakże o złej wierze w konkretnych okolicznościach można mówić już w momencie doręczenia organowi posiadającemu nieruchomość zawiadomienia o wszczęciu przez odpowiedni organ administracji postępowania w przedmiocie stwierdzenia nieważności decyzji będącej podstawą upaństwowienia lub komunalizacji nieruchomości, czy też niepodlegania pod przepis ustawy stwierdzającej utratę własności z mocy prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 lipca 2004 r., III CK 212/03, Lex nr 174183 wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2011 r., I CSK 642/10).

Decyzje nadzorcze, zarówno stwierdzające nieważność wadliwej decyzji, jak i wydanie jej z naruszeniem prawa, mają moc wsteczną, co oznacza, że na jej podstawie należy przyjąć, iż będąca jej przedmiotem decyzja dotknięta wadami była aktem bezprawnym już w chwili jej wydania. Decyzja nieważna nie wywoływała skutków prawnych, mimo że stwarzała określone stany faktyczne.

Wiadomość o toczących się postępowaniach o niepodleganie pod działanie dekretu powinna zatem stworzyć u pozwanego przeświadczenie o możliwym niezgodnym z prawem posiadaniem nieruchomości. Podnieść jednak należy, że pozwany nie tylko był w stanie ocenić skuteczność takiego żądania, a w konsekwencji uświadomić sobie, że podstawa prawna władania przez niego nieruchomością i budynkiem może być wkrótce podważona, ale i stosownie ze zgromadzonym materiałem dowodowym w istocie zdawał sobie z tego sprawę. Nastąpiło to od daty dowiedzenia się o postępowaniu w sprawie o niepodleganie pod działanie przepisu art. 2 ust 1 lit. e dekretu PKWN o przeprowadzeniu reformy rolnej, co miało miejsce w związku z wydaniem i doręczeniem decyzji z 30 czerwca 2004 roku.

Wykazano, że M. Ż. wystąpiła z wnioskiem o wydanie na podstawie § 5 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 1 marca 1945r. w sprawie wykonania dekretu PKWN z dnia 6 września 1944r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. Nr 10, poz. 51) decyzji stwierdzającej, że dwór w S., gm. L. wraz z otaczającym go parkiem o powierzchni 8,62 ha nie podpadał pod działanie przepisu art. 2 ust. 1 lit. e dekretu PKWN z dnia 6 września 1944r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. Z 1945r., Nr 3, poz. 13).

Strony nie wnioskowały o przeprowadzenie dowodów na potwierdzenie tego w jakiej dacie pozwany został poinformowany o złożeniu przedmiotowego wniosku. Zgromadzony materiał dowodowy pozwala jedynie na przyjęcie, że o toczącym się postępowaniu pozwany uzyskał informację w chwili doręczenia mu decyzji L. Urzędu Wojewódzkiego z dnia 30 czerwca 2004 r. odmawiającej uznania stwierdzenia, że przedmiotowa nieruchomość nie podpada pod przepisy dekretu o reformie rolnej (k. 135-137). Okoliczność doręczenia tej decyzji jest bezsporna, znalazła również potwierdzenie w zeznaniach dyrektora Muzeum (...). W związku z tym w ocenie Sądu za datę doręczenia przesyłki należało przyjąć 14 dni od dnia jej wydania. Dopiero z chwilą doręczenia tej decyzji pozwany uzyskał informację o toczącym się postępowaniu, które skutkowało mogło uchYLENIEM w/w decyzji. O świadomości takiej wprost zeznał M. K., który jakkolwiek podał, że przed rozpoczęciem funkcji dyrektora Muzeum uznawał, że majątek obejmujący dwór powinien wrócić do powodów, ale jednocześnie zeznał, że dopiero w 2004 roku, gdy pełnił już funkcję dyrektora, w związku z doręczoną decyzją z dnia 30 czerwca 2004 roku dowiedział się o roszczeniu zgłoszonym w tym przedmiocie przez powodów i uznał, że zapewne będzie ono skuteczne. W związku z tym zaprzestał m. in. starań w przedmiocie rewitalizacji dworu.

Podnieść należy, że stosownie do art. 17. ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz.U.2012.0.406 t.j.) dyrektor instytucji kultury zarządza instytucją i reprezentuje ją na zewnątrz. Wskazany przepis przewiduje zatem zasadę jednoosobowego zarządu i reprezentacji instytucji kultury przez jej dyrektora (por. wyrok WSA w Łodzi z dnia 24 marca 2010 roku, II SA/Łd 62/10).

Przyjąć zatem należy, że od następnego dnia po dacie doręczenia wskazanej decyzji, a więc 15 lipca 2004 r. pozwany odpowiada z tytułu bezumownego korzystania z rzeczy, pozostawał bowiem od tego czasu w złej wierze.

Na dobrą wiarę pozwanego w ocenie Sądu nie mają wpływu prywatne rozmowy prowadzone ze świadkiem na początku lat 90, odnośnie których zeznał powód A. K.. Świadek w ówczesnym czasie nie tylko nie pełnił funkcji dyrektora (...), a także zeznając nie potrafił sobie przypomnieć, czy rzeczywiście poprzednicy prawni powodów lub powodowie przekazali mu, że wystąpili lub zamierzają wystąpić o odzyskanie nieruchomości.

Nie stanowi również podstawy do podważenia domniemania dobrej wiary pozwanego pismo z dnia 28 sierpnia 1990 roku, w którym przewodniczka prawna powodów R. K. wniosła o wydanie zakazu zbywania nieruchomości należących do byłego folwarku S. do czasu wydania przepisów reprivatyzacyjnych. Pismo to nie miało na celu wszczęcie postępowania administracyjnego, a jedynie zabezpieczenie interesów przewodniczki prawnej przed czynnościami prawnymi, które mogą uniemożliwić jej dalsze nieokreślone działania jakie mogłaby podjąć w celu odzyskania nieruchomości (k. 131-132).

W związku z powyższym, podzielając stanowiska wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z 23 lipca 2004 r., III CK 212/03, oraz wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2011 r., I CSK 642/10 przyjąć należy, że w chwili dowiedzenia się o toczącym postępowaniu pozwany posiadał uzasadnione przypuszczenia, że nie jest właścicielem oraz użytkownikiem wieczystym przedmiotowych nieruchomości. Stwierdzić przy tym należy, że przyjęcie stanowiska polegającego na przeprowadzeniu oceny stanu świadomości w oderwaniu od jego rzeczywistej wiedzy i doświadczenia, z odwołaniem się jedynie do domniemania wynikającego z obowiązywania decyzji, stanowiłoby przejaw nieuzasadnionego formalizmu w zakresie kryteriów określenia dobrej i złej wiary. Dobrą wiarę wyłącza bowiem ujawnienie takich okoliczności, które u przeciętnego człowieka powinny wzbudzić poważne wątpliwości, że nie przysługuje mu prawo do korzystania z rzeczy w dotychczasowym zakresie (por. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 29 maja 2012 r. I ACa 692/11).

Pozwany dowiedział się o okolicznościach, które wzbudziły u niego uzasadnione wątpliwości do skuteczności nabycia prawa. Wskazać również należy, że decyzja o niepodleganiu nieruchomości pod działanie dekretu o reformie rolnej ma charakter deklaracyjny. Racjonalna i rozsądna ocena okoliczności faktycznych towarzyszących sprawie, o której w 2004 roku dowiedział się pozwany, wzbudziła zatem u niego uzasadnione wątpliwości odnośnie przysługiwania prawa. Mając na uwadze to, że Skarb Państwa przekazał pozwanemu do dyspozycji działkę, a wiedza o nieprawidłowościach przy przejmowaniu nieruchomości na własność Skarbu Państwa w trybie dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej była wiedzą powszechną, trzeba uznać, że pozwany mógł przypuszczać, że przekazane mu do dyspozycji działki stanowią własność innej osoby, a w każdym razie ewentualność tą brać pod uwagę. Decydujący jest przy tym moment dowiedzenia się, że brak jest podstaw do władania rzeczą, nie zaś chwila objęcia rzeczy w posiadanie.

Nie zasługuje również na uznanie twierdzenie pozwanego o skutecznym przekazaniu nieruchomości powodom. Pozwany wystąpił do powodów o odebranie nieruchomości. Stosownie do pisma z dnia 05.12.2011 r. wezwał właścicieli nieruchomości położonej na działce nr (...) przy ul. (...) w L. do jej formalnego przejęcia w posiadanie w terminie 14 dni tj. do 20.12.2011 r. Pozwany poinformował jednocześnie powodów, że wyksięgował wartość gruntu oraz budynku z ewidencji środków trwałych oraz że od 1 sierpnia 2011 r. (...) nie pobiera od mieszkańców dworu czynszu za lokal (wezwanie, k. 112-113, 114-115, 117). Powodowie odmówili przejęcia nieruchomości z uwagi na zamieszkujących budynek lokatorów. W tym zakresie strona pozwana powołała się na uzyskanie przez lokatorów prawa w ramach tzw. szczególnego trybu najmu.

Podnieść należy, że po zakończeniu wojny ustawodawca wprowadził reżim prawny nawiązywania stosunku najmu w budynkach na podstawie przydziałów dokonywanych przez władze administracyjne. Decyzje te zastępowały umowy cywilnoprawne pomiędzy właścicielami i najemcami. Ten sposób nawiązywania stosunku najmu przewidywały wydane ustawy Prawo lokalowe z 30 stycznia 1959 r. (Dz.U. Nr 10, poz. 159) i Prawo lokalowe z 10 kwietnia 1974

r. (Dz.U. Nr 14, poz. 84). Reżim ten był określany przez ustawodawcę mianem „publicznej gospodarki lokalami”, a następnie „szczególnego trybu najmu”.

Ustawa Prawo lokalowe z 10 kwietnia 1974 r. została 12 listopada 1994 r. uchylona przez ustawę z dnia 2 lipca 1994 r. o najmie lokali i dodatkach mieszkaniowych (Dz.U. Nr 105, poz. 509). Zgodnie z art. 56 ust. 1 tej ustawy stosunki najmu nawiązane na podstawie decyzji administracyjnej o przydziale pozostały w mocy, a nawet jeżeli przydział nastąpił na czas oznaczony, ulegały przekształceniu w najem na czas nieoznaczony. Wskazaną ustawą szczególny tryb najmu został zatem zniesiony. Przedmiotowa ustawa utraciła moc w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U.2014.0.150 t.j.), która weszła w życie 10 lipca 2001 r. Wskazana ustawa nie przewiduje zmodyfikowanego trybu wypowiedzenia umowy najmu dla dawnego tzw. „szczególnego trybu najmu”. W przedmiotowej sprawie pozwany nie wykazał, że podjął kroki zmierzające do wypowiedzenia umów najmu z lokatorami i opróżnienia lokali, ani że nie było to możliwe. Na marginesie należy wskazać, że w sprawie nie znajduje zaś zastosowanie art. 678 k.c. przewidujący, że w razie zbycia rzeczy najętej w czasie trwania najmu nabywca wstępuje w stosunek najmu na miejsce zbywcy.

Podnieść zatem należy, że pozwany zobowiązany był przedstawić do przekazania nieruchomości pozbawioną praw osób trzecich skierowanych do pozwanego a dotyczących nieruchomości. Skoro osoby, które zajmują nieruchomość wywodzą swoje uprawnienie od pozwanego, do czasu usunięcia tych osób, bądź wykazania, że nie może ich usunąć, pozwany nie może skutecznie podnosić, że wydał nieruchomość powodom. Powinien zatem wypowiedzieć stosowne umowy najmu lub doprowadzić do zapewnienia lokatorom lokali zastępczych.

Wobec powyższego za zasadne należy uznać roszczenie obejmujące okres do dnia sporządzenia pozwu, tj. 18 sierpnia 2012 roku.

Przechodząc do zagadnienia wartości wynagrodzenia za (bezumowne) korzystanie z nieruchomości, w pierwszej kolejności należy podkreślić, iż wynagrodzenie należne właścicielowi obejmuje cały okres, przez który posiadacz korzystał z rzeczy i nie stanowi świadczenia okresowego, ponieważ okresowej płatności nie przewiduje ani umowa, (której tu nie ma), ani przepis ustawy. Jest zatem narastającym świadczeniem ciągłym, wymagalnym od momentu nabycia posiadania przez posiadacza w złej wierze, jednakże nie spełnionym do tej pory. Stosownie do tego znajduje tu zastosowanie ogólny, dziesięcioletni termin przedawnienia (z art. 118 k.c. i nast.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się także, że wysokość należnego właścicielowi (użytkownikowi wieczystemu) wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jego rzeczy powinno się ustalać według stawek cen rynkowych. Nie budzi też wątpliwości, że podstawą ustalenia wynagrodzenia za korzystanie z cudzej nieruchomości powinna być kwota, jaką posiadacz musiałby zapłacić właścicielowi, gdyby jego posiadanie opierało się na prawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2005 roku, III CK 556/04, Lex nr 221731).

W przedmiotowej sprawie sporządzona została m.in. opinia sądowa biegłego z zakresu szacowania nieruchomości J. Z., w której dokonano oszacowania wartości wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości. Zdaniem Sądu uwzględnienie wskaźnika waloryzacyjnego zgodnie z żądaniem powodów było zasadne, bowiem w objętym opiniami okresie nastąpiła zmiana siły nabywczej pieniądza. Sąd podzielił zatem stanowisko odnośnie zasadności waloryzacji, która ma na celu ukazanie aktualnej wartości czynszu za lata poprzednie. Skoro ustalenie wysokości wynagrodzenia następuje w chwili obecnej, niezasadnym byłoby uwzględnianie nominalnej wysokości stawek obowiązujących kilka lat wstecz.

Zwaloryzowana kwota czynszu najmu za okres od 14 lipca 2004 roku do 18 sierpnia 2012 roku obejmuje kwotę 263.073,79 zł. Z tego zwaloryzowana kwota czynszu najmu lokali obejmuje za okres od sierpnia 2004 – do lipca 2012 roku kwotę (odpowiednio za poszczególne miesiące złotych):

- za rok 2004:

sierpień - 1968,9,

wrzesień - 1963,0,

październik 1951,3,

listopad 1945,4,

grudzień 1943,5,

- za rok 2005:

styczeń 2176,7,

luty 2178,9,

marzec 2176,7,

kwiecień 2168,0,

maj 2161,5,

czerwiec 2165,9,

lipiec 2170,2,

sierpień 2172,4,

wrzesień 2163,7,

październik 2155,1,

listopad 2159,4,

grudzień 2163,8,

- za rok 2006:

styczeń 2476,6,

luty 2476,6,

marzec 2479,1,

kwiecień 2461,9,

maj 2449,6,

czerwiec 2457,0,

lipiec 2457,0,

sierpień 2449,7,

wrzesień 2444,8,

październik 2442,3,

listopad 2442,3,

grudzień 2447,2,

- za rok 2007:

styczeń 3579,9,

luty 3569,2,

marzec 3551,4,

kwiecień 3533,8,

maj 3516,2,

czerwiec 3516,2,

lipiec 3526,8,

sierpień 3540,9,

wrzesień 3512,8,

październik 3491,9,

listopad 3467,6,

grudzień 3457,2,

- za rok 2008:

styczeń 3883,4,

luty 3867,9,

marzec 3852,5,

kwiecień 3837,2,

maj 3806,7,

czerwiec 3799,1,

lipiec 3799,1,

sierpień 3814,4,

wrzesień 3803,0,

października 3787,8,

listopad 3780,2,

grudzień 3784,0,

- za rok 2009:

styczeń 3785,1,

luty 3751,4,  
marzec 3725,3,  
kwiecień 3699,4,  
maj 3681,0,  
czerwiec 3673,6,  
lipiec 3670,0,  
sierpień 3684,7,  
wrzesień 3684,7,  
październik 3681,0,  
listopad 3670,0,  
grudzień 3670,0,

- za rok 2010:

styczeń 3820,4,  
luty 3812,8,  
marzec 3801,4,  
kwiecień 3786,2,  
maj 3774,9,  
czerwiec 3763,6,  
lipiec 3771,1,  
sierpień 3786,3,  
wrzesień 3763,7,  
październik 3745,0,  
listopad 3741,2,  
grudzień 3726,3,

- za rok 2011:

styczeń 3827,9,  
luty 3820,2,  
marzec 3786,2,  
kwiecień 3767,3,

maj 3744,9,  
czerwiec 3759,9,  
lipiec 3771,2,  
sierpień 3771,2,  
wrzesień 3767,4,  
październik 3741,3,  
listopad 3715,3,  
grudzień 3700,5,

• za rok 2012:

styczeń 3523,6,  
luty 3509,6,  
marzec 3492,1,  
kwiecień 3471,3,  
maj 3464,3,  
czerwiec 3457,4,  
lipiec 3474,8 – 304.969,70 zł.

Za miesiąc sierpień 2012 roku (17 dni miesiąca) – 2.056 zł.

Ponadto za połowę miesiąca lipca 2004 roku – 982 zł. Co stanowi łącznie 308.007,70 zł. Kwota ta pomniejszona o potencjalne straty z tytułu niewynajęcia lokalu, nieterminowych opłat oraz koszty prowadzenia działalności wynajmu (15 % - k. 289), obejmuje kwotę **261.806,54 zł** możliwego do osiągnięcia dochodu z wynajmu lokali.

Zwaloryzowana kwota średniego czynszu dzierżawnego gruntu za okres od 15 lipca 2004 roku do 18 sierpnia 2012 roku obejmuje natomiast kwotę 117.512,93 zł. W tym zwaloryzowana kwota czynszu dzierżawy za lata 2005- 2011 obejmuje, jak na k. 296 - (9597 zł + 9553 zł + 12568 zł + 21607 zł + 23723 zł + 14442 zł + 13316 zł) – 104.806 zł.

Ponadto za okres od 15 lipca 2004 do 31 grudnia 2004 roku (pięć i pół miesiąca) kwotę (4060,85 zł + 406,08 zł) = 4.466,93 zł.

Za okres od 1 stycznia 2012 roku do 18 sierpnia 2012 roku kwotę 8.240 zł, (k. 296). Daje to łącznie sumę **117.512,93 zł** z tytułu czynszu dzierżawy.

Łącznie stanowi to kwotę **379.319,47 zł** wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z rzeczy. Uwzględniając udziały przysługujące powodom na rzecz powoda A. K. należało zasądzić kwotę 189.659,70 zł (9/18) na rzecz T. K. i M. Ż. kwoty po 84.293,20 zł (po 4/18) oraz na rzecz B. L. (1) kwotę 21.073,30 zł (1/18).

Odnosząc się do żądania zapłaty odsetek za opóźnienie, to mogłoby być ono uwzględnione jedynie za okres od dnia uprawomocnienia się wyroku. Wyrok zasądzający świadczenie w wysokości zwaloryzowanej, jest wyrokiem kształtującym prawo, jeżeli chodzi o określenie zwiększonej wysokości świadczenia w stosunku do wysokości

nominalnej. Wywołuje zatem skutek w postaci ustalenia wyższego świadczenia dopiero od chwili uprawomocnienia się. Zatem dopiero od dnia uprawomocnienia się wyroku można mówić o tym, że dłużnik opóźnia się ze spełnieniem zasądzanego świadczenia.

Sąd nie znalazł podstaw do zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 2.500 zł tytułem zwrotu kosztów wynagrodzenia rzeczoznawcy, który sporządził przedprocesową wycenę dołączoną do pozwu. Powodowie nie wskazali podstawy prawnej tego roszczenia, nie sprecyzowano też jasno podstawy faktycznej powództwa w tej części. W ocenie Sądu żaden przepis prawa nie daje podstawy do żądania zwrotu poniesionych przez powoda kosztów wyceny. Z oczywistych względów podstawa takiego powództwa nie może mieć natury kontraktowej, nie ma też żadnych podstaw, aby przypisać pozwanemu delikt. Nie może też być mowy o bezpodstawnym wzbogaceniu pozwanego, ani też innej podstawie prawnej, z której wynikałby obowiązek zapłaty.

Sąd Okręgowy zna i podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale składu 7 sędziów SN z dnia 13 marca 2012 r. (sygn. akt III CZP 75/11), gdzie stwierdzono: „Uzasadnione i konieczne koszty pomocy świadczonej przez osobę mającą niezbędne kwalifikacje zawodowe, poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym prowadzonym przez ubezpieczyciela, mogą w okolicznościach konkretnej sprawy stanowić szkodę majątkową podlegającą naprawieniu w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.)”. Wskazana zasada nie ma jednak zastosowania do wniesionego w sprawie niniejszej powództwa o zapłatę kwoty 2.500 zł, bowiem pozwany nie ponosi względem powodów odpowiedzialności deliktowej, zatem rozważanie istnienia związku przyczynowego, co było przedmiotem oceny Sądu Najwyższego jest niecelowe.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., stanowiącego, iż w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań, koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Mając na uwadze fakt, iż powodowie utrzymali się z roszczeniem częściowo, a mianowicie w około 67 %, należało koszty procesu między stronami rozdzielić stosunkowo.

Każdemu z powodów należy się od pozwanego 67 % poniesionych kosztów procesu z uwzględnieniem kosztów poniesionych przez pozwanego.

Pozwany poniósł tylko koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7.217 zł. 33 % tej kwoty stanowi 2.382 zł. Czwarta część tej kwoty to 595,50 zł

Powód A. K. poniósł koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7.217 zł oraz opłatę od pozwu w wysokości 5.000 zł a także zaliczki w wysokości 2.000 zł. Łącznie to kwota 14.217 zł. z czego 67 % stanowi 9.525 zł. Różnica kwoty 9.525 zł i 595 zł to **8.929,50 zł.**

Powód T. K. poniósł koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.617 zł oraz opłatę od pozwu w wysokości 6.222 zł. Łącznie to kwota 9.839 zł. z czego 67 % stanowi 6.592 zł. Różnica kwoty 6.592 zł i 595,50 zł to **5.996,50 zł.**

Powódka M. Ż. poniosła opłatę od pozwu w wysokości 6.222 zł a także zaliczki w wysokości 2.000 zł. Łącznie to kwota 8.222 zł. z czego 67 % stanowi 5.180 zł. Różnica kwoty 5.180 zł i 595,50 zł to **4.584,50 zł.**

Powódka B. L. (2) poniosła koszty opłatę od pozwu w wysokości 1.556 zł z czego 67 % stanowi 980 zł. Różnica kwoty 980 zł i 595,50 zł to **384,50 zł.**

Opłatę od pozwu, której obowiązku uiszczenia nie miał powód A. K. w kwocie 9.125 zł należało stosownie do art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych obciążyć, stosownie do wyniku procesu każdą ze stron. 67 % tej kwoty stanowi 6.114 zł i obciąża stronę pozwaną, zaś 33%, a więc 3.011 zł powoda.

Brakujące wydatki w kwocie 913,90 zł Sąd uznał za zasadne pobrać od strony pozwanej, która przegrała proces w znacznie większej części i nie poniosła w toku procesu wydatków.